

ANNA WIERADZKA-PILARCZYK
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny

Rodzina jako obszar tworzenia tożsamości

*„Więzy łączące rodzinę należą do najsilniejszych
i najbardziej charakterystycznych zjawisk
decydujących o tym, kim tak naprawdę jesteśmy”
(J. Jagieła 2007, s. 7)*

*Wyznaczanie celów powoduje, że mamy bezpośredni
wpływ na swoje życie, na jego kierunek i ostatecznie
prowadzi nas do znalezienia sensu życia
(L. Kupaj, W. Krysa 2014, s. 36)*

Osoba, jako byt jedyny, niepowtarzalny, będący nieustannie na drodze psycho-społecznego rozwoju, jest powołany do ciągłego „stawania się” (Papiński 2008). Owa przemiana dokonuje się w procesie samookreślenia, w potrójnym wymiarze relacji. Człowiek stawia sobie pytania dotyczące własnego stylu życia, wyznaczonych celów, przyjętych zasad i wartości. Ponadto zwraca uwagę na otaczającą go rzeczywistość, oczekiwania społeczne dotyczące podejmowanych przez niego ról i zadań. Osobista refleksja dokonuje się poprzez osobisty wgląd, mówimy tu o poczuciu tożsamości, a także poprzez konfrontację z opisem i subiektywną interpretacją własnych zachowań i postaw dokonywaną przez otaczające środowisko. Osoba wierząca stawia podobne pytania w odniesieniu do Boga i w osobistym dialogu odkrywa ścieżki własnego powołania, misji i, szerzej, drogi do doskonałości. W ten sposób człowiek uzyskuje odpowiedź na najważniejsze tożsamościowe pytanie: Kim jestem? (Wieradzka-Pilarczyk 2015). Zgodnie z literaturą dotyczącą tworzenia

tożsamości w koncepcjach opartych na wartościach chrześcijańskich (Frankl 1984; Chlewiński 1989; Koziński 1991) tożsamości człowieka nie można ograniczyć wyłącznie do wymiaru biologicznego, psychicznego czy kulturowego, ale należy również uwzględnić jego wymiar nadprzyrodzony. Będzie on szczególnie ważny w odniesieniu do egzystencjalnej refleksji dotyczącej sensu życia, cierpienia, poświęcenia, a także ziemskiego końca. Powstający w ten sposób konstrukt poznawczy opisuje człowieka jako byt wyjątkowy, o określonych i niepowtarzalnych cechach, mający stały światopogląd, który kreuje i wyznacza życiowe cele oraz ukazuje człowiekowi sens jego życia.

Choć z perspektywy psychologicznej tworzenie tożsamości jest procesem uniwersalnym, o charakterystycznych etapach rozwojowych, to w przypadku każdej z osób przebiega w sposób indywidualny ze względu na czas, natężenie towarzyszących procesów, a także współkonstruujących je przeżyć i indywidualnych doświadczeń. Jak pokazują współczesne badania, istotną przestrzenią tworzenia tożsamości jest najbliższe środowisko w postaci rodziców i znaczących dorosłych (Brzezińska i in. 2010; Harwas-Napierała 2015; Wieradzka-Pilarczyk 2015). Ten rodzaj socjalizacji społecznej i religijnej stanowi istotną podstawę do uformowania u osób tożsamości dojrzałej charakteryzującej ludzi gotowych podjąć się ról typowych dla okresu dorosłości. Ich istotną cechą jest dostrzeganie we własnych decyzjach i codziennym funkcjonowaniu egzystencjalnego sensu, podejmowanie odpowiedzialności za siebie i innych, a także posiadanie twórczej zdolności konstruowania własnej wizji świata.

W wielu krajach Europy zauważa się tendencję do odraczania w czasie pełnego wkraczania w dorosłość, która do tej pory charakteryzowała się obiektywnymi, kulturowymi wyznacznikami w postaci: osiągnięcia wykształcenia, podjęcia stałej pracy zarobkowej, stworzenia związku z trwałą relacją partnerską, posiadania mieszkania i dalej założenia własnej rodziny. Młodzi ludzie coraz później decydują się na opuszczenie domu i samodzielne zamieszkanie, stworzenie trwałego związku intymnego z potomstwem, podjęcia pracy dającej stabilność w czasach nieustannego życia „na kredycie”. Stąd w psychologii pojawiają się tendencje do opisu osób w kategorii nowego etapu rozwojowego, jakim jest wyłaniająca się dorosłość (*emerging adulthood*). Jeffrey Arnett opisuje ten etap życia ludzi pomiędzy 18. a 25/30. rokiem życia (Arnett 2000), w Polsce nawet do 35. r. ż. (Brzezińska i in. 2010; Wieradzka-Pilarczyk 2015), jako czas dorastania do dorosłości. Jest to etap testowania, sprawdzania siebie w określonych rolach, wychodzenia i powrotu do rodzinnego gniazda, eksperymentowania z różnymi formami duchowości i światopoglądu, często zależnymi od aktualnie panującej mody (Brzezińska 2017). To etap bycia w swoistej przestrzeni „już, ale jeszcze nie” (*in-between*). Jest to także czas mierzenia się z pytaniem: Kim jestem? Jakie cele chcę realizować

w moim życiu? Jakimi wartościami chcę się kierować, dokonując życiowych wyborów? Co w istocie będzie nadawać mojemu życiu sens?

Przedstawione studium podejmuje problem rodzinnego środowiska wychowawczego i jego roli w tworzeniu tożsamości osobowej ze szczególnym uwzględnieniem wymiaru poszukiwania sensu i posiadania jasnej wizji siebie i świata. Refleksja oparta jest na teorii Jamesa Marcii i Koena Luyckxa jako najbardziej współczesnych i najbliższych postnowoczesnym tendencjom. W pierwszej kolejności zostaną krótko przedstawione koncepcje rozwoju tożsamości osobowej opracowanej przez wymienionych autorów. Na dalszym etapie zostanie podjęta refleksja dotycząca jednego z istotnych dla rozwoju tożsamości czynników, którym jest – zdaniem autorki – środowisko rodzinne. Uwzględnia ona istniejące trudności rodzinne mogące zaburzać wspomniany proces oraz wyzwania, przed jakimi stoi współczesna rodzina, w której młodzi dorośli wznoszą do pełni dojrzałych postaw.

Tożsamość w koncepcjach Jamesa Marcii i Koena Luyckxa

Poszukiwania dotyczące tożsamości, zarówno teoretyczne, jak i empiryczne, dokonują się na różnych płaszczyznach. W badaniach socjologiczno-psychologicznych, a także kulturowej refleksji możemy mówić o trzech rodzajach tożsamości: osobistej (indywidualnej), społecznej (grupowej), kulturowej (etnicznej). Dwie ostatnie związane są z kategoryzacją, przynależnością do grupy osób, które pod względem pewnych cech (kwalifikacji, zasobów, zainteresowań, miejsca urodzenia, pochodzenia) pozwalają na odróżnienie od „obcych” i przynależność do „swoich” (Sęk, 2000). Te dwa wymiary zasadzają się na pierwszym i podstawowym wymiarze tożsamościowym, jakim jest tożsamość osobowa, i jednocześnie budują go. Zgodnie z koncepcją J. Marcii tożsamość to „wewnętrzna, stworzona przez człowieka dynamiczna organizacja popędów, zdolności i przekonań oraz indywidualnego doświadczenia” (Marcia 1980, s. 109). Dobrze ukształtowana tożsamość daje osobie poczucie osobistej niepowtarzalności i wyjątkowości oraz określa jej miejsce i odgrywane w świecie społecznym role. James Marcia jako spadkobierca psycho-społecznej koncepcji rozwoju Erika Eriksona zwraca uwagę na szczególny moment rozwiązania kryzysu tożsamościowego, czyli okres ok. 18/20 lat (Erikson 2004). W tym momencie, po burzliwym czasie stawiania sobie pytań o osobiste cele, koncepcje światopoglądowe, zadania, które osoba chce podjąć i których podjęcia wymaga od niej środowisko, młody człowiek ma szansę zbudowania trwałego kręgosłupa tożsamościowego, połączonego z ukształtowaniem spójnej konstrukcji „Ja”. W koncepcji J. Marcii dla tworzenia tożsamości istotne są dwa następujące po sobie procesy. W pierwszej kolejności jest to eksploracja, a na-

stępnie zobowiązanie. Występowanie lub nie jednego z wymiarów prowadzi do ukształtowania jednego ze statusów tożsamościowych: tożsamości osiągniętej, przejętej, moratoryjnej lub rozproszonej (Marcia 1966; 1980). Analizując charakterystykę osób, u których rozwinął się określony status tożsamości z odpowiednim poziomem eksploracji i zobowiązania, należałoby zwrócić uwagę, że rozwiązanie tego procesu może mieć zarówno charakter pozytywny, jak i negatywny. Współcześnie przyczyn tego zjawiska upatruje się w zmianach kulturowo-społecznych, przemodelowaniu instytucji rodziny, szerokich możliwościach edukacji czy sytuacji polityczno-ekonomicznej państwa.

Współcześniając teorię J. Marcii, K. Luyckx i jego współpracownicy poszerzyli ogólne pojęcie eksploracji o eksplorację wszerz oraz eksplorację w głąb, podjęcie zobowiązania i identyfikację z nim oraz interesującą nas z punktu widzenia poszukiwania lub braku sensu eksplorację ruminacyjną (Luyckx i in. 2008). Eksploracja wszerz związana jest z poszukiwaniem osobistych przestrzeni w wymiarze relacji, światopoglądu, aktywności, osobistych zasobów i deficytów. Stanowi to ważny moment przed podjęciem zobowiązania. Eksploracja w głąb natomiast, uprzedzona osobistym wyborem, związana jest z potrzebą głębszej analizy wybranego obszaru. Etap ten może zakończyć się interioryzacją wartości, systemów, utożsamieniem się z obranymi celami. Jeżeli jednak okazuje się, że konfrontowana rzeczywistość w pewnym momencie nie spełnia potrzeb osoby, może się ona z niej wycofać i powrócić do eksploracji wszerz. Koen Luyckx zauważył, że podjęcie zobowiązania negatywnie koreluje z eksploracją wszerz. Im większe poszerzanie obszarów w wymiarze poznawczym, doświadczeniowym, emocjonalnym, tym niższy poziom trwałego zobowiązania. Natomiast eksploracja w głąb pozytywnie koreluje z identyfikacją ze zobowiązaniem. Oznacza to, że osoby pogłębiając swój pierwotny wybór co do danego obszaru, zwiększają szansę na jego interioryzację i odpowiedzialne w niego zaangażowanie.

Eksploracja, jakkolwiek jest procesem koniecznym dla prawidłowego rozwoju tożsamości osobowej, może mieć również działanie dezintegrujące. Może objawiać się zatrzymaniem osoby w procesie poszerzania różnorodnych obszarów, bez umiejętności podjęcia ostatecznego zobowiązania, jednocześnie tworząc sytuację swoistego „ugrzęźnięcia” w wielości ofert i propozycji współczesnego świata. Sytuacja ta może doprowadzić do pojawiającego się patologicznego lęku i reakcji depresyjnych destabilizujących procesy kształtowania się tożsamości, skutkując wytworzeniem się u osób syndromu wyczonej bezradności (Jarmakowski 2011). Ten wymiar tożsamości K. Luyckx nazwał eksploracją ruminacyjną (Luyckx i in. 2008). Myślenie ruminacyjne – za Susan Nolen-Hoeksema – to „pasywna i powtarzająca się koncentracja uwagi na odczuwanych negatywnych emocjach, ich źródłach i potencjalnych skutkach, jednak bez sposobów poszukiwania zmiany negatywnego nastroju”.

Przeciwieństwem jest myślenie refleksyjne, czyli „analiza własnych negatywnych emocji w celu zrozumienia ich uwarunkowań i zmiana strategii działania w danym obszarze” (cyt. za: Jarmakowski 2011, s. 63). W pierwszym przypadku mówimy o perseweracji negatywnych odczuć, przeżyć, emocji, w drugim o ich konstruktywnym i świadomym wykorzystaniu. Osoby o wysokim poziomie eksploracji ruminacyjnej charakteryzuje lęk dotyczący głębszego zaangażowania, wycofanie, mechanizmy ucieczkowe. Skutkuje to wieloma płytkimi relacjami, częstym zmienianiem partnerów życiowych, a także miejsc pracy, zainteresowań. Niepokojące jest to, że jeżeli osoba nie podejmie na pewnym etapie swojego życia istotnych decyzji dotyczących ról dorosłości, jak: stały obowiązek zawodowy, związek intymny, posiadanie dzieci (Oleś 2011), może stracić kompetencje do wchodzenia w stałe, odpowiedzialne zadania i obowiązki dotyczące życiowych planów, wizji czy potrzeb.

Zaburzenia w procesie kształtowania tożsamości i ich uwarunkowania

Analizując wyżej opisane procesy i etapy kształtowania się statusów tożsamości, należy sobie zadać pytanie o czynniki konstytuujące tworzenie się tej istotnej struktury osobowości. Rozwój tożsamości jest wynikiem działania zróżnicowanych czynników, uwarunkowań biologicznych, kontekstu społeczno-kulturowego, oddziaływań socjalizacyjnych oraz osobistej aktywności.

Tożsamość dorastającego rozwija się w kilku podstawowych obszarach umożliwiających mu określenie siebie i przystosowanie do wymagań społecznych. Można do nich zaliczyć:

- osobiste określenie światopoglądowe, czyli przyjęcie ideałów zgodnych i odrzucenie nieakceptowanych;
- dokonanie z własnej woli wyboru jednej z dróg życiowych;
- określenie się w dziedzinie wyboru konkretnych autorytetów oraz ocen własnych zdolności przywódczych;
- układanie planów wymagających świadomego wyboru celu i systematycznego wysiłku;
- zdolność do spostrzegania własnego życia jako przebiegającego i ograniczonego w czasie oraz pewność siebie wynikająca ze zgodności własnej oceny i wiedzy o sobie z wiedzą i oceną innych;
- identyfikację seksualną (Oleszkowicz 1995, s. 24-26).

Mówiąc o zaburzeniach procesu kształtowania tożsamości, warto w pierwszej kolejności zadać sobie pytanie, czy rodzina stanowi środowisko stabilne pod względem tożsamości, czy przez przypadek nie następuje jednocześnie redefinicja tożsamości jej członków i nakładający się na tę sytuację proces tworzenia tożsamości młodego pokolenia. Zmiana w strukturze tożsamości ro-

dziców jest znacznie trudniejsza i stwarza ogromne wyzwanie dla członków całej struktury rodzinnej, gdyż w ich przypadku często brakuje jasnych odpowiedzi, o ile w ogóle są, na pytania tożsamościowe. „Stąd też członkowie rodziny współczesnej, znajdują się w ustawicznej tożsamościowej wędrówce ku... – odkrywaniu/ budowaniu/ kreowaniu/ redefiniowaniu swojej autokonceptji, swojego „Ja” i sytuowaniu go w przestrzeni środowiska rodzinnego (Kubiak-Szymborska 2008). Opisujący brak stabilności w strukturze tożsamościowej rodziców może odbić się negatywnie na procesie tworzenia tożsamości przez ich dzieci przeżywające, rozwojowo uprawniony, tożsamościowy kryzys.

Tym, co poważnie destabilizuje procesy tożsamościowe, są zaburzenia w strukturze rodzinnej. Rozwód zawsze będzie stwarzał pewne zagrożenie, nie tylko dla kształtowania psycho-emocjonalnej harmonii w życiu dziecka, lecz także później – dorosłego. Inne zjawiska zachodzące w rodzinach, niepozwalające na konsolidację tożsamości na spójnym, dojrzałym poziomie, opierają się często na indywidualizacji życia poszczególnych jej członków. Są to różnego rodzaju formy kohabitacji, związki „na próbę”, często z wielością partnerów, brak odpowiedzialności za budowanie relacji w związku, gdyż są one niejako z zasady „na chwilę”, ponadto ekspansywnie rozwijający się kult „bycia singlem”. Szerzenie się i propagowanie wspomnianych form życia nie jest zbudowane na rzetelnej wiedzy o ich konsekwencjach, które destabilizują procesy tożsamościowe wszystkich jej członków (Harwas-Napierała 2010).

Należy zaznaczyć, że opisywane struktury rodzinne funkcjonują w określonych ramach społecznych i czasowych. Zachodzące w ostatnich dziesięcioleciach zmiany, polegające na rozwoju technologii, tworzeniu nowych źródeł informacji i szybkim przepływie treści, a także demokratyzacja i indywidualizacja życia, prowadzą do odejścia od struktur socjalizacji panujących w społeczeństwach tradycyjnych i stworzenia nowych wzorców z jednostką i jej potrzebami w centrum. Ta sytuacja może dezintegrować więzi rodzinne i jej hierarchiczne struktury, które ulegają rozluźnieniu, a czasami nawet zanikaniu. Podporządkowanie i posłuszeństwo (kultura postfiguratywna) zamieniają się w dialog międzypokoleniowy, gdzie wszyscy mogą uczyć się od siebie (kultura prefiguratywna). Służy temu rozwinięty kod językowy, nieograniczony jedynie do nakazów, lecz rozwijający indywidualizm, poszerzający zdolności swobodnego wypowiedzania, twórczego myślenia, a przy tym łatwiejszego kreowania własnej przyszłości (Mead 2000). Taka forma socjalizacji z jednej strony uwalnia od sztywnych ram, daje szerokie możliwości eksplorowania rzeczywistości, konstytuowania siebie w przestrzeniach relacji, zdobywania wiedzy i doświadczeń, poznawania i wyboru wartości. Z drugiej strony nie tworzy klarownych zasad, opierając je na trudno uchwytnych uczuciach i abstrakcyjnych wyobrażeniach. Brak jasnych oczekiwań ze strony dorosłych

odnośnie do ról płciowych, społecznych, zawodowych, stwarza młodemu pokoleniu możliwość indywidualnych wyborów w zależności od osobistych wizji i potrzeb (Bynner 2005; Côté 1997; Bynner, Côté 2008). Taka sytuacja może być ogromnym zasobem dla zachodzących procesów tożsamościowych, w przypadku jednak różnego rodzaju osobowych i społecznych dysfunkcji może utrudniać kształtowanie tożsamości dojrzałej.

Analizując różnorodność stylów wychowawczych, można zauważyć, że w społeczeństwach zachodnich obowiązuje bardziej liberalny styl wychowania niż w państwach o tradycyjnej, hierarchicznej strukturze rodzinnej i autorytatywnym rodzicielstwie. W obu przypadkach istnieje opisywana przez Henryka Gasiuła (2006) transmisja kulturowa. Polega ona na przekazywaniu światopoglądów, wartości i zasad na drodze wzajemnej komunikacji i wielokierunkowych relacji. W ten sposób u osoby może tworzyć się bardziej lub mniej trwałe kręgosłup etyczno-moralny, prowadzi to także do ukształtowania wśród młodych dorosłych określonych postaw i zachowań. Są one najczęściej konfrontowane z zewnętrzną rzeczywistością i wielością ofert współczesnego świata, w momencie opuszczenia rodzinnego domu i wyjścia spod kontroli znaczących dorosłych. Warto tu zaznaczyć, że rodzina jest czynnikiem, który może wzmocniać lub osłabiać wpływy innych środowisk zarówno namacalnych – społecznych, jak także wirtualnych. W dobie wydłużonego moratorium i przyzwolenia społecznego na szeroką eksplorację, ta tak znacząca dla młodych niezależność jest ograniczana często uzależnieniem finansowym od najbliższych. Może to stanowić, w niektórych przypadkach, swoistą kartę przetargową i specyficzną formę kontroli. Rodzice często utrzymują swoje dzieci podejmujące studia wyższe. Daje to młodym ludziom szerokie możliwości poznawania nowych obszarów naukowych, zawierania licznych znajomości, próbowania się z tym, co nowe i nieznanne, bez konieczności dodatkowych obowiązków w postaci pracy zarobkowej. Jednocześnie odracza się czas usamodzielnienia i podjęcia wiążących decyzji życiowych. Nadopiekuńczy stosunek rodziców może utrudniać wejście w dorosłość i zwiększa ryzyko nieprzystosowania społecznego (Hendry, Kloep 2011). Z badań Beaty Wiszejko-Wierzbickiej i Agnieszki Kwiatkowskiej wynika, że aktualnie 62,2% osób pomiędzy 18. a 29. rokiem życia otrzymuje finansowe wsparcie od swoich rodziców lub krewnych (Wiszejko-Wierzbicka, Kwiatkowska 2017). Osoby pochodzące z rodzin o niższym statusie ekonomicznym najczęściej są zmuszone do podjęcia pracy zarobkowej w celu utrzymania i możliwości dalszego kształcenia. Ogranicza to ich czas na swobodną eksplorację, zwiększa jednak poziom odpowiedzialności za innych i siebie, uczy szacunku do finansów, wyrabia zdolności przystosowawcze i elastyczność. Tradycyjne kategorie odnoszące się do dorosłości związane ściśle z tożsamością o ukształtowanych życiowych celach i wartościach, jak: wspomniane już posiadanie wykształce-

nia, stałej pracy zawodowej, mieszkania, bycie w wiążącym, bliskim związku czy stworzenie rodziny, ustąpiły miejsca cechom intrapsychnicznym, jak: zdolność do samodzielnego podejmowania decyzji i ponoszenia ich konsekwencji, rozsądek, mądrość życiowa, umiejętność zarobienia na siebie oraz na rodzinę, umiejętność zaplanowania własnej kariery zawodowej czy utrzymania bliskiej relacji partnerskiej (Wiszejko-Wierzbicka, Kwiatkowska 2017, s. 157-158). Dla ludzi nadal ważnym elementem dorosłości jest odpowiedzialność, jednakże aktualnie nabiera ona niejako innego znaczenia. Jeszcze 20 lat temu odpowiedzialność charakteryzująca ludzi dorosłych oznaczała troskę o dobro własne i wspólne – bliskich i całych grup społecznych, wspólnot, grup zawodowych, całego narodu. Stąd związana była z nią troska o innych, lojalność, wierność. Współcześnie młode pokolenie odpowiedzialność, charakterystyczną dla dorosłości, wiąże z odpowiedzialnością za siebie, swój własny rozwój, wierność osobistym ideałom, realizację planów zgodnie z obranym światopoglądem (Carroll i in. 2009).

Trzeba również wspomnieć, że braki wychowawcze wiążące się z procesem kształtowania tożsamości młodych dorosłych nie zawsze mają charakter uświadomiony. Często wynikają z wcześniejszych błędów rodzicielskich, zaniedbań w systemie rodzinnym czy też sytuacji losowych (np. śmierć rodzica czy współmałżonka). Mogą mieć one istotne znaczenie w powstawaniu zaburzeń procesu formowania się poczucia tożsamości. Wśród nich można wymienić nadopiekuńcze postawy rodzicielskie. W pierwszych etapach życia rolą rodziców jest pomoc w tożsamościowym wyodrębnieniu i dokonaniu poznawczego rozdziału pomiędzy tym, co jest mną, a tym, co mną nie jest, bo jest rodzicem. Pojawiająca się świadomość własnej odrębności stanowi niejako fundament budowania, od okresu adolescencji, poczucia tożsamości. Na drodze różnorodnych życiowych doświadczeń, tworzonych szczególnie w relacji z bliskimi, młody człowiek zyskuje zdolność samookreślenia w obszarze tożsamości indywidualnej oraz społecznej. Sytuacją zaburzającą ten proces w pierwszych etapach życia może być niezdolność ustalenia granic w relacji dziecko-rodzic, w obszarze emocjonalnym, poznawczym i społecznym, co w konsekwencji może powodować problem w kształtowaniu świadomego obrazu siebie (Opozda 2003b). Prowadzi to często do symbiotycznego związku rodzica z dzieckiem oraz zaburzenia granic wewnątrzrodzinnych między członkami rodziny. Dodatkowo proces prawidłowego kształtowania poczucia tożsamości destabilizuje autokratyczny styl wychowania (jako dominujący) oraz przekaz irracjonalności (Opozda 2003a). Powyższe zaburzenia, obecne w nasilonym stopniu w przebiegu procesu wychowania w rodzinie, nie sprzyjają dojrzałemu kształtowaniu się tożsamości osobistej i społecznej młodego człowieka lub wręcz utrudniają ten proces.

Należy również zwrócić uwagę, że we współczesnym świecie rodzice albo przestają być autorytetami dla swoich dzieci, albo stają się autorytetem niepodważalnym. Nie jest to związane z autorytarną formą wychowania, lecz okazją do zwolnienia się z odpowiedzialności za podejmowane decyzje, które choć zewnętrznie są moje, to w istocie są „ich”, czyli rodziców. Partnerski układ ról rodzinnych sprawia, że często zaspokajają oni wyłącznie potrzeby materialne swojego potomstwa (Zagórska i in. 2012). Wielość obowiązków, intensywna aktywność zawodowa, sprawia, że rodzice mniej czasu poświęcają na przebywanie z dorastającym dzieckiem oraz budowanie z nim więzi emocjonalnych i rodzinnych. Konsekwentnie, młodzi ludzie poszukują wzorców dla siebie poza strukturami rodzinnymi. Brak moralnego odniesienia skutkuje jednak często zagubieniem, relatywizacją pojęć i trudnością ze zbudowaniem dojrzałej struktury tożsamościowej.

Znaczenie rodziny w procesie kształtowania tożsamości

Jak już wspomniano, dojrzała tożsamość zawiera w sobie pewne stałe elementy. Stanowi swoisty kręgosłup zasad, wartości, osobistych celów i wizji życia, co do których osoba zobowiązuje się pozostać wierna, niezależnie od życiowych sytuacji. Z punktu widzenia procesów tożsamościowych istotny jest klimat, w jakim dokonał się proces socjalizacji obejmujący: status ekonomiczny rodziny, emocjonalne więzi między poszczególnymi członkami, styl wychowania, a także promowany światopogląd i system wyznawanych wartości. Te czynniki tworzą tło dokonywanych przez młodego człowieka odpowiedzi, ważnych z punktu widzenia kształtowania jego tożsamości. To one kreują jego postępowanie i stanowią fundament do dalszego rozwoju na różnych płaszczyznach życia. To więc, kim jestem jako człowiek, w dużej mierze zależy od spotkanych na drodze rozwoju znaczących dorosłych, gdzie szczególne miejsce zajmuje rodzina. Mimo rosnącej indywidualizacji wciąż to właśnie ona, a nie inne grupy społeczne, stanowi silny fundament kształtowania tożsamości młodych ludzi (Hendry, Kloep 2011).

Pierwsze i fundamentalne zadanie wychowawcze rodziców w rozwoju tożsamości ich dzieci wyraża się przede wszystkim w poczuciu odpowiedzialności za ich rozwój (Nowak 1998). Zasoby rodzinne, mentalne, intelektualne, społeczne i finansowe istotnie wpływają na jakość wchodzenia w okres dorosłości, gdzie intensywnie trwają procesy określania własnego „Ja” i rozwiązywany jest kryzys tożsamościowy. Przede wszystkim udzielane przez rodzinę wsparcie ma charakter długoterminowy i nie jest związane z ukończeniem 18. roku życia. Emocjonalne i mentalne towarzyszenie podtrzymuje optymizm, wspiera budowanie wiary we własne możliwości, pomaga w wytrwałym dą-

zeniu do ambitnych celów. Bierne i roszczeniowe podejście znaczących dorosłych do aktualnie przeżywanej sytuacji życiowej osób w okresie adolescencji i wylaniającej się dorosłości zmniejsza u nich chęć do podejmowania nowych wyzwań, mierzenia się z przeciwnościami, poznawania nowych obszarów działań i doświadczeń.

Poziom realizacji zadania wsparcia procesów tożsamościowych w rodzinie zależy przede wszystkim od tego, kim są rodzice, a dokładniej, jakie mają poczucie tożsamości. Jaka jest ich odpowiedź na pytania: Kim jestem? Jaki jest sens i cel mojego życia? Jakie atrybuty są najbardziej dla mnie charakterystyczne? Dojrzała tożsamość rodziców sprzyja przekazywaniu wartości i nadaje sens egzystencjalnemu i społecznemu funkcjonowaniu ich dzieci (Knafo, Schwartz 2004). Analizując potencjał poszczególnych statusów tożsamości koncepcji J. Marcii i K. Luyckxa oraz współpracowników, można określić zasoby i deficyty rodziców jako osób wspierających procesy tożsamościowe swoich dzieci.

Osoby o tożsamości osiągniętej bardzo dobrze odnajdują się w roli towarzyszy po zagmatwanych ścieżkach odkrywania i tworzenia własnego „Ja”. Charakteryzuje je rozumna kontrola i elastyczny dystans, który z jednej strony chroni, a z drugiej nie odbiera szansy na uczenie się na własnych błędach. Istotną wartością pozbawionej ruminacji i zharmonizowanej w wymiarach eksploracji i zobowiązania tożsamości rodziców jest spójność ich postaw z obranymi wartościami. Dzięki temu popełniane przez młodych dorastających błędy mogą być odbierane przez nich jako lekcje, a nie życiowe porażki, z których trudno jest się ponieść z powodu braku stabilnego i jednoznacznego wsparcia. Mimo pojawiających trudności młodzi ludzie mają poczucie sensu życia i własnego rozwoju. Z punktu widzenia socjalizacji jest to ważna kompetencja, którą rodzice mogą przekazać swoim dzieciom w postaci przyzwolenia na porażki, umiejętności poznawczego i doświadczeniowego ich przepracowania, a następnie przekuwania ich na szansę lepszego radzenia sobie w przyszłości.

Rodzice o statusie tożsamości moratoryjnej mogą dobrze wczuć się w sytuację swoich dojrzewających dzieci, będących podobnie jak oni sami, w tożsamościowym zamęciu. Opisując ich tożsamość, gdzie zauważa się przewagę procesów eksploracyjnych nad zobowiązaniem, można zauważyć, że są oni na etapie rekonstrukcji własnej tożsamości. Ich funkcjonowanie skupia się bardziej na ponownej konfrontacji z różnorodnymi ofertami płynącymi z otoczenia i dopiero próbą nowego zaangażowania niż na stabilnym jednoznacznym wyborze, który stanowiłby dla nich źródło samopisu. Dorosły rodzic jawi się jako kumpel, którego celem i rolą życiową jest poszukiwanie swojego miejsca w świecie, a nie odpowiedzialne tworzenie środowiska wychowawczego. Z młodym pokoleniem nawiązuje raczej koleżeńskie relacje. Czas „bez wymagań” ma służyć jego dzieciom jako okazja do nauki swobodnego i odpowie-

działnego podejmowania decyzji, poznawania nowych miejsc, poszukiwania różnorodnych form kształcenia i rozwoju. Jednak to swoiście „kumplowskie” podejście może skutkować w późniejszym czasie brakiem umiejętności podjęcia odpowiedzialnych decyzji i każdorazowym wycofywaniem się z tych, które wymagają większego zaangażowania i związane są choćby z czasowym dyskomfortem czy poświęceniem. Istnieje także duże niebezpieczeństwo, że osoby dorastające zagubią się wśród propozycji świata, nie mając odniesienia do jasnego i trwałego wzorca postaw i zachowań swoich rodziców. Zagubieni rodzice będą wprowadzać w życie dziecka chaos także od strony wartości i moralności. Istnieje tu duże niebezpieczeństwo swoistego kultu pragmatyzmu, czyli przyjmowania tego, co dobre, rozumiane jako szybkie i przyjemne. Trzeba jednak zaznaczyć, że niezaspokojone poszukiwanie, skutkujące egzystencjalnym zagubieniem, może prowadzić do utraty sensu życia, w konsekwencji może też być związane z brakiem dbałości o życie własne i innych.

Przeciwieństwem statusu tożsamości moratoryjnej jest tożsamość przejęta, o intensywnie zachodzących procesach zobowiązania i identyfikacji i małym natężeniu procesów eksploracyjnych. Rodzice o tym statusie tożsamości charakteryzują się autokratycznym i narzucającym stylem wychowania. Dzięki temu młodzi dorośli mają jasno sprecyzowane życiowe cele, zgodne z określonymi wartościami przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. Jednak osobiste, wydawałoby się, wybory, nie są owocem autorefleksji, lecz narzucanych przez środowisko zewnętrzne wymagań i oczekiwań. Ścisła kontrola dorosłych oraz przekazywanie zasad i wartości „bez dyskusji” nie stwarzają przestrzeni do swobodnej eksploracji. Nie ma tu miejsca na błąd, to dorośli wiedzą najlepiej, więc każde odstępstwo od wyznaczonej przez nich reguły stanowi swoiste zaparcie się rodzinnych tradycji i związanych z nimi osób. W przypadku tożsamości przejętej dorosły stanowi wzorzec do naśladowania, stąd system wychowawczy związany jest ze ścisłą kontrolą, ograniczonym przyzwoleniem na osobiste poszukiwania młodego dorosłego i wymaganiami stawianymi bez podjęcia międzypokoleniowego dialogu (Brzezińska 2017). Osoby mające ten status tożsamości, same wychowane w autokratycznym środowisku niezaprzeczalnych wymagań i jasno określonych przez rodziców wzorców, mogą mocno ograniczać swoim dzieciom przestrzeń osobistych poszukiwań i wyborów dokonywanych zgodnie z osobistymi potrzebami i rozeznawanymi kompetencjami. Wychowają osoby o jasnych zasadach, ale jednocześnie sztywnej osobowości, która nie ma zdolności wchodzenia w twórcze dyskusje z myślącymi czy żyjącymi inaczej. W dzisiejszym czasie postępującej globalizacji elastyczność i otwartość poznawcza na osoby o odmiennym światopoglądzie wydaje się jednak ważną kompetencją.

Najmniej spójne pod względem tożsamości jest środowisko, w którym rodzice mają status rozproszonej tożsamości, z niskim poziomem wszystkich

wymiarów, eksploracji i zobowiązania. Żyjąc z dnia na dzień, nie mają zdolności odpowiedzialnego określania i podejmowania wyznaczonych celów, nie interesuje ich przyszłość, liczy się wyłącznie to, co robią dziś. Ich system wartości nie wydaje się zbyt stabilny, raczej ma tendencję do ulegania aktualnym prądom i modzie, nie stanowi stałego i niezmiennego kręgosłupa zbudowanego z zasad. Opisany sposób podejścia do życia stanowi ogromny deficyt wychowawczy tej grupy. Osoby o analizowanym statusie tożsamości mogą mieć problem z jasnym, konsekwentnym i odpowiedzialnym podjęciem się roli rodzica, który przekazuje określone wartości. Nie budują trwałych, bliskich i bezpiecznych relacji ze swoimi dziećmi. Nie odgrywają także w życiu swoich dzieci istotnej roli, jaka przynależałaby rodzicowi, a wręcz mogą ulegać pokusie „oddania” swoich dzieci na wychowanie szkole, dziadkom, środowiskom masowego przekazu. Sami nienauczeni dialogu z rodzicami, mogą nie mieć kompetencji do tworzenia twórczego środowiska komunikacji w swoich domach. Młodzi dorośli wzrastający w opisywanym środowisku wychowawczym charakteryzują się brakiem lub ograniczoną kontrolą własnych emocji i zachowań. Nieposiadanie jasnych wymagań stawianych przez osoby znaczące oraz nieumiejętność wyznaczania sobie określonych celów ostatecznie skutkuje brakiem poczucia sensu życia (Brzezińska 2017). Opisywany status tożsamości związany jest także z nieposiadaniem kompetencji do osobistego odkrywania celu własnego życia i zdolności do konstruktywnego i zadowalającego osobę społecznego funkcjonowania. Wskazane dysfunkcje tożsamościowe rodziców czy osób znaczących mogą poważnie destabilizować proces wspierania młodego w dochodzeniu do spójnej i dojrzałej struktury tożsamości, której wzorce funkcjonowania przekazywane są młodszemu pokoleniu.

Samowiedza i samookreślenie rodziców stanowi więc początek kształtowania tożsamości ich potomstwa i w tę strukturę „Ja” wpisuje się ich funkcja wychowawcza. Zadaniem rodziny w procesie kształtowania tożsamości jest zbudowanie twórczego systemu wsparcia, opartego na wzajemnym zaufaniu, poczuciu bezpieczeństwa, odpowiedzialności i wolności. Dlatego także należałoby zwrócić uwagę na jedną z istotnych kulturowo cech, jaką jest ewokacja, pozwalająca na dostosowanie się do określonych warunków dzięki uzyskanemu wsparciu. Proces ten w drodze osobowego rozwoju pozwala na rozwój cech i osobistych predyspozycji ułatwiających przetrwanie (Gasiul 2006).

Ponadto rodzice odgrywają znaczącą rolę w osiągnięciu przez dorastające dzieci właściwego i trwałego poczucia tożsamości. Wynika to między innymi z faktu, że dostarczają im informacji i wzorów zachowań, które ich dzieci wypróbują i przetwarzają. W rozwoju młodego człowieka niezwykle ważny jest cały zespół doświadczeń związanych z postawami wobec wartości, norm moralnych, a także ze sposobami odnoszenia się do siebie, kulturą języka, wzajemną współpracą, rozwojem zainteresowań, które wynosi on z domu. Ca-

łokształt tych doświadczeń odgrywa istotną rolę w procesie socjalizacji, która obejmuje także kształtowanie umiejętności realizacji swej roli społecznej, właściwą troskę o zaspokojenie własnych potrzeb egzystencjalnych, zwłaszcza prowadzących do komplementarnego rozwoju personalnego (Adamski 2002, s. 38-39). Zadaniem, przed którym stoi rodzina, jest także umożliwianie dokonywania samodzielnych wyborów, planowania i długofalowego angażowania się w wybrane obszary i inspirowanie do tego, zachęcanie do podejmowania działań na rzecz innych ludzi i na rzecz wspólnego dobra i podtrzymywanie w ich realizacji. To także budowanie poczucia wartości poprzez kształtowanie realistycznej i stabilnej samooceny oraz poczucia kompetencji – wzmacnianie zadowolenia z siebie i swoich osiągnięć (poczucie dumy; Brzezińska 2017).

Jak zwraca uwagę Danuta Opozda, rodzinne oddziaływania socjalizacyjne, wspierające rozwój tożsamości, powinny zwrócić uwagę na:

- rozszerzanie samowiedzy (jej źródłem jest np. doświadczenie, indywidualna historia życia),
- uczenie oceniania zachowania własnego i innych,
- poszerzanie wzorów osobowych (bezpośrednich i pośrednich),
- podawanie trafnych ocen wraz z uzasadnieniem,
- pomoc w kształtowaniu hierarchii wartości,
- pomoc w werbalizowaniu planów, dążeń i aspiracji (za: Opozda 2007, s. 53).

Wspieranie młodego człowieka w dochodzeniu do dojrzałej tożsamości musi mieć charakter integralny, od poznawczego poszerzania horyzontów, przez pomoc w szukaniu emocjonalno-psychicznej równowagi, troskę o zdrowy styl życia, po przekaz duchowych wartości i zasad.

*

Zarysowane w niniejszym tekście zagadnienie jest wielowątkowe i niezwykle ważne wychowawczo. Podjęta refleksja wskazuje na potrzebę dalszych badań z zakresu psychologii, pedagogiki oraz nauk o rodzinie, zmierzających w kierunku analiz jakościowych i ilościowych, a także poszukiwania praktycznych rozwiązań pomocnych nie tylko rodzicom, lecz także nauczycielom i wychowawcom.

Tożsamość to dynamiczny konstrukt, który może ulegać przemianom na różnych etapach życia. Etap dochodzenia do dojrzałej tożsamości to czas stawiania pytań, ulegania wielu wątpliwościom, kwestionowania zastanych prawd i budowania na nowo obrazu własnej osoby. Poszukiwanie odpowiedzi na pytania dotyczące sensu życia i funkcjonowania w świecie jest wyrazem intensywnie przebiegającego procesu formowania się tożsamości indywidualnej i społecznej. Konstruowanie własnej tożsamości jest możliwe dzięki osiągnięciom rozwojowym sfery poznawczej oraz refleksji i autorefleksji.

Warto jednak zaznaczyć, że w tym czasie młody człowiek doświadcza dużej ambiwalencji sfery emocjonalnej, czasami odczuwa dumę i energię do zmiany siebie i świata, kiedy indziej przeżywa niepewność, zagubienie i niepokój (Obuchowska 2001).

Z punktu widzenia rozwoju dojrzałej tożsamości istotne jest nie tylko samo posiadanie rodziny, lecz także bliskie więzi łączące jej członków, pozwalające na zaspokojenie naturalnych rozwojowych potrzeb, jak: zaufanie, poczucie bezpieczeństwa, poczucie sprawstwa, zdolność do podejmowania niezależnych, odpowiedzialnych decyzji (Erickson 1985), a przede wszystkim pełnej troski odpowiedzialnej miłości, stanowiącej fundament dialogu i wzorzec do naśladowania. Nie ma bowiem nic bardziej twórczego dla nowo konstytuującego się „Ja” młodego człowieka jak realizujący w swoim życiu obrane cele, spełnieni i szczęśliwi rodzice (por. Jagieła 2007, s. 7). Podstawowym celem dorastającej jednostki jest bowiem osiągnięcie dającej poczucie bezpieczeństwa oraz stabilnej tożsamości „Ja” świadomości siebie (Malim, Birch, Wadeley 1998, s. 122) i w pełni odpowiedzialnej za życie swoje i swoich bliskich.

Funkcja wychowawcza rodziców w rozwoju tożsamości młodzieży polega w pierwszej kolejności na dokonaniu autorefleksji nad własnym procesem kształtowania tożsamości i poziomem integracji zakończzonego tożsamościowego kryzysu. Rolą dorosłego jest bowiem bycie towarzyszem w podróży młodego człowieka, której celem jest osiągnięcie dojrzałej, zintegrowanej pod względem procesów eksploracji i zobowiązania, tożsamości; towarzyszem nienarzucającym postaw, zasad, a nawet wartości, ale służącym pomocą w cierpliwym odkrywaniu tego, co ważne, dobre, wartościowe i egzystencjalnie istotne. Skutkiem tego procesu jest odkrycie, kim jestem, jakie są moje potrzeby, kompetencje, cechy, jak mam się spełniać w świecie i realizować swoje powołanie jako jedyna i niepowtarzalna, powołana do doskonałości osoba. Podstawą troski dorosłych jest więc budowanie silnych więzi emocjonalnych w prawidłowo funkcjonującym systemie rodzinnym, które sprzyja dawaniu twórczego świadectwa w kreowaniu siebie i otaczającego świata.

FAMILY AS A PLACE TO CREATE IDENTITY

SUMMARY

The article discusses the role of the family in the process of shaping the identity. The identity is understood as the result of personal self-reflection over one's own needs, goals, and resources, which in confrontation with the collected and processed information about oneself, allow the young person to answer the basic identity ques-

tion: who am I? The presented text shows the determinants of identity development, focuses on the description of predispositions and family competences needed to solve the identity confusion and the favorable and unfavorable behavior of adults favoring the development of different types of identity.

Keywords: engaged couple; family; identity statuses; personal identity; upbringing

Słowa kluczowe: narzeczeni; rodzina; statusy tożsamości; tożsamość osobowa; wychowanie

BIBLIOGRAFIA

- Adamski F. (2002), *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków.
- Knafo A., Schwartz H. (2004), *Identity formation and parent-child value congruence in adolescence*, „British Journal of Developmental Psychology”, 22, s. 439-458.
- Brzezińska A.I., Piotrowski K., Garbarek-Sawicka E., Karowska K., Muszyńska K. (2010), *Wymiary tożsamości a ich podmiotowe i kontekstowe korelaty*, „Studia Psychologiczne”, 1(49), s. 81-93.
- Brzezińska A.I. (2017), *Tożsamość u progu dorosłości*, Poznań.
- Bynner J.M. (2005), *Rethinking the youth phase of the life course: the case for emerging adulthood?*, „Journal of Adolescence”, 19, s. 417-428.
- Carroll S.J., Badger S., Willoughby B.J., Nelson L.J., Madsen S.D., McNamara Barry C., *Ready or Not?, Criteria for Marriage Readiness Among Emerging Adults*, „Journal of Adolescent Research”, 23(3)2009, s. 349-375.
- Côté J.E., Bynner J.M. (2008), *Changes in the transition to adulthood in the UK and Canada: the role of structure and agency in emerging adulthood*, „Journal of Youth Studies”, 11(3), s. 251-268.
- Côté J.E. (1997), *An empirical test of the identity capital model*, „Journal of Adolescence”, 20, s. 577-597.
- Chlewiński Z. (1989), *Religijność dojrzała*, w: *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*, red. Z. Chlewiński, Lublin, s. 9-41.
- Erikson E.H. (1997), *Dzieciństwo a społeczeństwo*, tłum. P. Hejmej, Poznań.
- Erikson E.H. (2004), *Kryzysy zdrowej osobowości*, w: *Tożsamość a cykl życia*, red. E.H. Erikson, tłum. M. Żywicki, Poznań, s. 46-96.
- Frankl V.E. (1984), *Homo patiens*, tłum. R. Czernecki, J. Morawski, Warszawa.
- Gasiul H. (2012), *Psychologia osobowości. Nurty, teorie, koncepcje*, Warszawa.
- Marcia J.E. (1966), *Development and validation of ego-identity status*, „Journal of Personality and Social Psychology”, 3 (5), s. 551-558.
- Marcia J.E. (1980), *Identity in adolescence*, w: *Handbook of adolescent psychology*, red. J. Adelson, New York, s. 159-187.
- Arnett J.J. (2000), *Emerging adulthood. A theory of development from the late teens through the twenties*, „American Psychologist”, 55 (5), s. 469-480.
- Arnett J.J. (2004), *Emerging adulthood, The wind in the proad from the late teens through the twenties*, Oxford.
- Harwas-Napierała B. (2010), *Rodzina w kontekście współczesnych zagrożeń*, w: *Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego*, red. T. Rostowska, A. Jarmołowska, Warszawa, s. 11-21.
- Harwas-Napierała B. (2015), *Dojrzałość osobowa dorosłych jako czynnik chroniący rodzinę*, „Czasopismo Psychologiczne – Psychological Journal”, 21, 1, s. 47-52.

- Hendry L.B., Kloeb M. (2007), *Conceptualizing emerging adulthood: inspecting the Emperor's new clothes?* „Child Development Perspectives”, nr 1(2), s. 74-79.
- Jagiela J. (2007), *Relacje w rodzinie a szkoła. Krótki przewodnik psychologiczny*, Kraków.
- Jarmakowski T. (2011), *Rola myślenia ruminacyjnego w podatności na wyuczoną bezradność*, „Studia Psychologiczne”, 49(1), s. 61-72.
- Kozielecki J. (1991), *Z Bogiem albo bez Boga*, Warszawa.
- Kubiak-Szyborska E. (2008), *Środowisko rodzinne a proces kreowania tożsamości jego członków: pułapki krętych ścieżek współczesności*, w: *Wychowanie rodzinne w teorii i praktyce. Rozwój pedagogicznej orientacji familio logicznej*, red. A.W. Janke, Toruń, s. 49-65.
- Kupaj L., Krysa W. (2014), *Kompetencje coachingowe dla nauczycieli*, Warszawa.
- Luyckx K., Goossens L., Soenens B. (2006), *A developmental contextual perspective on identity construction in emerging adulthood: change dynamics in commitment formation and commitment evaluation*, „Developmental Psychology”, 42(2), s. 366-380.
- Luyckx K., Schwartz S.J., Berzonsky M.D., Soenens B., Vansteenkiste M., Smits I., Goossens L. (2008), *Capturing ruminative exploration: Extending the four-dimensional model of identity formation in late adolescence*, „Journal of Research in Personality”, 42, s. 58-82.
- Malim T., Birch A., Wadeley A. (1998), *Wprowadzenie do psychologii*, tłum. J. Bobryk, J. Suchecki, Warszawa.
- Marcia J.E. (1980), *Handbook of adolescence psychology*, New York.
- Marcia J.E. (1966), *Development and validation of ego – identity status*, „Journal of Personality and Social Psychology”, nr 3 (5), s. 551-558.
- Mead M. (1978), *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa.
- Newman B.M., Newman P.R. (2012), *Live-Span Development. A Psychosocial Approach*, Wadsworth.
- Oleszkowicz A. (1995), *Kryzys młodości – istota i przebieg*, Wrocław.
- Oleś P. (2011), *Psychologia człowieka dorosłego*, Warszawa.
- Opozda D. (2003a), *Patologia w relacjach rodzinnych przedmiotem diagnozy pedagogicznej*, „Roczniki Pedagogiki Rodziny”, t. VI, s. 75-83.
- Opozda D. (2003b), *Świadomość wychowawcza rodziców*, w: *Dziecko — nauczyciel — rodzice. Konteksty edukacyjne*, red. R. Piwowarski, Białystok–Warszawa, s. 155-163.
- Opozda D. (2007), *Wychowawcza funkcja rodziców w rozwoju tożsamości młodzieży*, „Przegląd Pedagogiczny”, 1, s. 49-56.
- Popielski K. (2011), *Człowiek podmiot osobowy*, w: *Współczesny fenomen osoby. W kręgu myśli personalistycznej Wincentego Granata*, red. K. Guzowski, G. Barth, Lublin, s. 87-98.
- Sęk H. red. (2000), *Spoleczna psychologia kliniczna*, Warszawa.
- Wiszejko-Wierzbicka B., Kwiatkowska A. (2017), *Wchodzenie w dorosłość. Ogólnopolskie badanie młodych Polaków w wieku 18-29 lat*, „Studia Socjologiczne”, 2(229), s. 147-176.
- Zagórska W., Jelińska M., Surma M., Lipska A. (2012), *Wydłużająca się droga do dorosłości*, Warszawa.

Anna Wieradzka-Pilarczyk – doktor nauk teologicznych, magister psychologii, pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, sekretarz Stowarzyszenia Psychologii Pastoralnej. Kontakt: awiera@amu.edu.pl